

Bp Pindel na Pasterce: Bóg przychodzi na świat w znaku miłosierdzia

Data publikacji: 25.12.2015 10:49

"Małe dziecko owinięte w pieluszki, bez ozdób, bez splendoru - to znak, w jaki sposób Bóg panuje nad światem" - podkreślił w homilii bp Roman Pindel, który przewodniczył Pasterce o północy w konkatedrze w Żywcu. Ordynariusz bielsko-żywiecki wezwał za papieżem Franciszkiem, by świąteczne spotkania odbywały się pod znakiem miłosierdzia.

□

Bp Pindel nawiązując do Ewangelii, przypomniał, że dobrą i radosną nowiną o przyjściu Zbawiciela na świat zwiastują aniołowie. - **Trzeba było, aby aniołowie uświadomili tym prostym pasterzom, niewiele rozumiejących ze świata i spraw Bożych. Potrzeba było tego ogłoszenia, zapowiedzi radości, nadziei i zbawienia przez narodziny Jezusa z Maryi** - dodał biskup.

Wskazując na postać króla Heroda kaznodzieja zauważył, że narodziny Jezusa wzbudziły także negatywne odczucia. W tym kontekście duchowny podkreślił, że przyjście Jezusa na świat wiąże się ze sprzeciwem - przyjęciem tej nowiny jako złej wiadomości, tak jak było to w przypadku Heroda.

Biskup zaznaczył, że to pasterze jako pierwsi zobaczyli Nowonarodzonego i rozpoznali w Nim Zbawiciela ludzkości, mimo, że znaki, jakie towarzyszą przyjściu na świat Mesjasza są trudne do przyjęcia.

- **Po czym mają poznać owi pasterze, że to małe dziecko, które zobaczą w żłobie, owinięte w pieluszki, bez chwały, jest Tym, na które czekały pokolenie, którego zapowiadali prorocy? Ale właśnie ten znak - małe dziecko owinięte w pieluszki, bez ozdób, bez splendoru - jest Tym, który miał przyjść** - podkreślił.

Zdaniem hierarchy, fakt, że Syn Boży i Zbawiciel przychodzi w takim znaku pokazuje, w jaki sposób Bóg panuje na świat. - **Pokazuje, w jaki sposób Bóg pokazuje swą potęgę: przez małość, cichość i miłosierdzie, okazywane tym, którzy są z marginesu, są z dala od Boga, którzy są daleko od świątyni** - dodał. Zachęcił, by uznać, że najważniejszym powodem do radości jest przyjście Pana, że w ten sposób rozpoczyna się głoszenie królestwa Bożego, początek zbawienia.

Na koniec liturgii ordynariusz w nawiązaniu do apelu papieża Franciszka, poprosił, by świąteczne spotkania odbywały się pod znakiem miłosierdzia. - **Możemy głosić, przyjmować okazywane nam miłosierdzie i możemy czynić je: słowem, przebaczeniem, pojednaniem** - wezwał hierarcha.

13 grudnia w żywieckiej konkatedrze została otwarta Brama Miłosierdzia. Z okazji Jubileuszu Miłosierdzia papież ogłosił możliwość uzyskania odpustu dla każdego, kto odbędzie pielgrzymkę do dowolnego kościoła, w którym są otwarte Drzwi Święte. Moment ten powinien zostać połączony z sakramentem pojednania, Eucharystią oraz refleksją nad miłosierdziem. Towarzyszyć temu ma również wyznanie wiary, modlitwa za papieża.